№ 39. Dnia 19 lutego. PIĄTEK. Dnia 7 (19) lutego 1892 r. Rok XI.

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Rocznie	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	— „ 50.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE.

Rocznie	rs. 8
Półrocznie	„ 4
Kwartalnie	„ 2

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki" w Warszawie przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 18. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika."

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z następstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 2 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli następstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK.

Dziś: Konrada Wyzn. i Mańsweta M.
Jutro: Eucheryusza i Leona B.
Wschód słońca o godz. 7 m. 18. Zachód o godz. 5 m. 11
Długość dnia godz. 9 m. 53. Przybyło dnia godz. 2 m. 15

BIURO REDAKCYI i ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK" ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika" oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Drogi żelazne.

× Koleje tutejsze otrzymały zawiadomienie z Rostowa, aby aż do czasu nowego zawiadomienia, nie przyjmowały ładunków i towarów, mających być przewożonemi koleją syzrańsko-wiaziemską, orenburską i złotoustowską.

× Wydawanie zaliczek na rachunek banku państwa na ładunki zbożowe, przesyłane w komunikacyi bezpośredniej przez naczelników stacyj dróg południowo-zachodnich, jest już rozpoczęte.

× Spółka przedsiębierców zagranicznych przedstawiła ministeryum komunikacyj projekt nowej drogi żelaznej w Krymie. Droga ta przejdzie od Eupatoryi do stacyi Bijuk-Onlar, drogi żelaznej łozowsko-sewastopolskiej. Roboty około budowy drogi rzeczonej rozpoczęłyby się jeszcze w roku bieżącym.

Handel.

× Niezwykle wielki dowóz bawełny do portów amerykańskich, wynoszący dnia 9 lutego przeszło 51,200 bel, unicestwił wszelkie nadzieje na podwyżkę cen, której się spodziewano wskutek bardzo małych dowozów w końcu stycznia, jakie znowu pozornie świadczyły o zupełnem wyczerpaniu się zapasów. Na rynku w Liverpoolu i New-Yorku ceny spadły raptem do $3^{3}/_{4}$ p. Już poprzednio rynki te słabo były usposobione, ale we wtorek w New-Yorku podaż stała się natarczywą i panika opanowała rynek. Rozeszły się pogłoski, że w Liverpoolu niektóre domy są zagrożone, a spadek cen srebra na $41^{1}/_{8}$ p. niekorzystnie wpłynął na rynek angielski; obniżenie się indyjskiego i chińskiego kursu wekslowego spowodowało w Manchesterze spadek cen przędzy bawełnianej o $^{3}/_{16}$ — $^{3}/_{16}$ p. na funcie i znaczny spadek cen tkanin na rynkach wschodnich, a pomimo tego chęć kupna wcale się nie powiększyła.

× W ministeryum dóbr państwa podniesiono obecnie kwestyę możliwości łowienia i wywożenia śledzi z południowego brzegu Sachalinu, gdzie ryby te napotykane są w wielkiej ilości. Pomimo znacznej odległości Sachalinu, śledzie tamtejsze w Rosyi europejskiej mogą być tańsze od zagranicznych, ponieważ przewóz puda kosztować będzie 25 kop., tymczasem cło od śledzi zagranicznych wynosi 28 kop. w złocie.

Pieniądze i kredyt.

× W poniedziałek ubiegły zwołane było przez towarzystwo kredytowe miejskie w Płocku ogólne zebranie wszystkich członków, celem zadecydowania obniżki procentu od listów zastawnych tegoż towarzystwa z 6% na 5%, oraz konwersyi tychże listów. Zebranie wszystkiemi głosami, przeciw jednemu tylko, postanowiło projekt przyjąć i do przeprowadzenia go upoważnić władze towarzystwa.

× Z powodu wykrytych w czasach ostatnich wypadków udzielania pożyczek przez niektóre południowe oddziały banku włościańskiego kolonistom zagranicznym, przy nabywaniu przez nich gruntów, polecono wszystkim bez wyjątku oddziałom wstrzymywać się na przyszłość od dokonywania podobnych operacyj.

× Gubernialne ziemskie zebranie w Wiatce postanowiło przedsięwziąć nader ważny środek dla zaprowiantowania ludności, a mianowicie zaprowadzenie ziemskich lombardów zbożowych. Zebranie postanowiło urządzić 40 ziemskich lombardów na 8 milionów pudów zboża (po 200,000 pudów każdy). W jesieni każdego roku przyjmowanem będzie do nich zboże, na które będą wydawane pożyczki pieniężne. Kapitał obrotowy na lombardy ziemskie zebranie postanowiło wypożyczyć z banku państwa. Na urządzenie zaś 40 koniecznych składów, postanowiono prosić rząd o wyasygnowanie miliona rubli, z sum przeznaczonych przez władze wyższe na roboty publiczne.

Przemysł.

× Jak wiadomo, każda fabryka położona na wsi, jeżeli ma 300 lub więcej robotników, obowiązaną jest posiadać własny szpital, z liczbą łóżek w stosunku jednego na stu robotników, ze stałym doktorem, jeżeli w promieniu dziesięciu wiorst niema lekarza, któryby mógł odwiedzać fabrykę w pewnych dniach i godzinach; tam wreszcie, gdzie pracuje większość kobiet, powinien być pokój położniczy i akuszerka, oprócz stałego felczera i podręcznej apteki. Otóż, ze względu, iż urządzenie takich aptek byłoby ze strony fabrykantów zbyt dowolne, a apteki podręczne mogłyby nie być zaopatrywane w odpowiednie środki, zwłaszcza kosztowniejsze, mianowicie wobec prawa, nakazującego wydawanie bezpłatne robotnikom lekarstw, ministeryum spraw wewnętrznych poleciło departamentowi lekarskiemu opracować szczegółowo plan typowego fabrycznego szpitala i aptek, z koniecznym w nich inwentarzem i wyliczeniem dokładnej ilości środków lekarskich, jakie mają być obowiązkowo utrzymywane w takiej aptece. Jednocześnie dla mniejszych fabryk opracowany będzie projekt izb sanitarnych, do udzielania chorym pierwszej pomocy lekarskiej.

× Przez kilka miesięcy roku zeszłego bawił w Radomiu reprezentant znanej firmy L. C. Hardmutów (w Czechach) z Budweisu, celem zbadania miejscowych warunków i materyałów surowych dla założenia w Radomiu fabryki wyrobów majolikowych; liczne próby gliny i piasku wysłane z okolic Niekłania i miejscowości bliżej Radomia położonych, okazały się w zupełnie dobrym gatunku; z tych materyałów surowych w fabryce wykonano okazy, nieróżniące się w niczem od znanych majolik, pochodzących z materyałów zwykle w Budweisie używanych; podstawowe więc warunki były dobre — plac na budowę fabryki wybrano i plany sporządzono; w ostatnich jednak dniach nadeszła z Budweisu wiadomość, że budowa fabryki nie rozpocznie się w roku bieżącym.

× Z Bachmutu, guberni jekaterynosławskiej donoszą, że kopalnie warwaryńskie rozpoczęły swą działalność z dniem 1 stycznia r. b. W ciągu stycznia wydobyto około 300,000 pudów węgla.

Rzemiosła i przemysł drobny.

× Według sprawozdania sekcyi statystycznej magistratu w roku zeszłym trudniło się rzemiosłem w Warszawie 47,590 osób (w 1890 r. 47,720), a mianowicie: majstrów 7,212 (w 1890 roku 8,959), czeladzi 16,637 (w 1890 r. 21,022) i terminatorów 23,744 (w 1890 r. 17,739). Wartość wszystkich wyrobów oceniono na 44,773,500 rubli (w 1890 r. 42,057,250 rubli). Na kupno materyałów surowych wydano ogółem 26,030,690 rubli, w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 1,111,615. Wartość warsztatów i narzędzi obliczono na 2,773,972. Sprawozdanie obejmuje 75 rzemiosł.

Tramwaje.

× Inżynier warszawski, p. S., na żądanie firmy berlińskiej Siemensa, opracował projekt kolei elektrycznej od przejazdu kolei obwodowej do Bielan. Rzeczona firma poczyniła już starania o koncesyę na przeprowadzenie tej linii.

× Rozpoczęto starania o przedłużenie linii tramwajowej powązkowskiej w Warszawie do obozu pod Powązkami.

Zjazdy.

× „Peterb. wiedomosti" donoszą, że przypadający z kolei zjazd hodowców owiec i przemysłowców wełnianych odbędzie się w jesieni roku bieżącego w jednem z miast południowych. Będzie on miał szczególniejsze znaczenie wobec zmienionych warunków wywozu owiec ruskich na rynki zagraniczne.

Z MIASTA.

—o—

Przytułek położniczy. Urzędowe otwarcie założonego w naszem mieście przytułku dla położnic odbyło się onegdaj. Aktu otwarcia dopełnił inspektor lekarski piotrkowskiego rządu gubernialnego, d-r med. Dobrzelewski, spisawszy odpowiedni protokół w obecności pp. prezydenta i policmajstra miasta Łodzi, zarządzającego przytułkiem d-ra Wisłockiego i kilku członków zarządu. Od wczoraj więc przytułek przyjmuje zgłaszające się kandydatki, od których wymagane jest tylko przedstawienie paszportu lub książeczki legitymacyjnej.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami. W dniu onegdajszym, o godzinie $9^{1}/_{2}$ wieczorem, w sali hotelu Victoria odbyło się miesięczne zebranie członków towarzystwa opieki nad zwierzętami pod przewodnictwem członka-korespondenta, p. Rejewskiego, i w obecności 25 członków. Opóźnienie rozpoczęcia posiedzenia spowodował pożar onegdajszy, do którego udała się większość członków i dopiero około godziny $9^{1}/_{2}$ powróciła. Pióro sekretarza wręczono p. Peiserowi. Po zagajeniu posiedzenia i odczytaniu protokółu z przeszłego zebrania, zakomunikowano członkom, iż rewizya powtórna, dokonana w kilku stajniach uznanych podczas pierwszej rewizyi za nader wadliwe i zaniedbane, wykazała w nich znaczną poprawę i częściowe chociaż usunięcie wielu zganionych wówczas wadliwości. Następnie przewodniczący poprosił członków, którzy podczas ubiegłego miesiąca pełnili dyżury na szosach: zgierskiej i pabianickiej, aby zakomunikowali zebraniu rezultaty swych czynności. W pierwszych tygodniach na obu szosach czuwało po kilku członków w piątki i wtorki w godzinach popołudniowych. Dorożki, wiozące więcej niż czterech pasażerów, zatrzymywano i pod zagrożeniem spisania protokółu wymuszano od dorożkarzy przyrzeczenie, że nie będą przeładowywali nadmiarę dorożek pasażerami. Spodziewając się zręcznych wybiegów dorożkarzy, członkowie dyżurujący na szosie zgierskiej podzielili się na dwa oddziały, z których jeden czuwał na Starem-Mieście, drugi zaś w Radogoszczu kontrolował, czy dorożkarze za miastem nie zabierają więcej pasażerów. W ubiegły piątek na szosie zgierskiej spisano protokół z dorożkarza № 27, który wiózł pięciu pasażerów i pewną ilość tłomoków. Szkoda tylko, iż z liczby członków, wyznaczonych do dyżurowania w dniu wspomnianym, na posterunku zjawił się tylko... jeden. Poważną przeszkodę przy spisywaniu protokułów i ewentualnem pociąganiu do odpowiedzialności sądowej, stanowią fałszywe podawania nazwisk i miejsca zamieszkania, oraz nierzadko spotykający się brak numerów na dorożkach i wozach. Kwestyę tę polecono szczególnej uwadze i dbałości członków. Zauważono przytem, iż najwięcej wogóle bywają obciążane konie węglarzy, którym należałoby udzielić nagany. W tych dniach jeden z członków napotkał w mieście wóz węglowy, ciągniony przez parę lichych koni i naładowany 27 korcami węgla. Powyższy transport szedł do Pabianic. Fakt ostatni wywołał ożywioną dyskusyę nad kwestyą oznaczenia normy ładowania wozów węglowych. Ta ostatnia, według zdania p. Wasikowa, nie da się jednakże oznaczyć ściśle, będąc w zupełności zależną od siły, temperamentu i wytrzymałości koni. W przybliżeniu jedynie naznaczono 25 korcy na parę przeciętnych koni. Wreszcie o ustanawianiu normy najwyższej w danych wypadkach decydować może jedynie osobisty zmysł praktyczny członków.

W dalszym ciągu zebrania członkowie upraszali zarząd o możliwie śpieszne wydanie decyzyi, odnośnie do udzielania zasiłków biednym furmanom na leczenie koni, jak również i niedawno otwartej lecznicy pp. Warikowa i Kwaśniewskiego. Na skutek wniosku powyższego, właściciel apteki, p. Ludwig, oświadczył się z gotowością dawania lekarstw dla koni ubogich furmanów darmo, lub po cenie kosztu, stosownie do decyzyi lecznicy. Na wniosek p. Peisera, członkowie wyrazili p. Ludwigowi podziękowanie.

Następnie obradowano nad poruszonym przez p. Fremela projektem werbowania dla towarzystwa członków w miastach okolicznych, w których nie posiada ono prawie wcale przedstawicieli. W tym celu postanowiono w przyszły piątek, t. j. dnia 26 b. m., wydelegować trzech członków, pp.: Rajewskiego, Fremela i Zimmera do Zgierza. Wymienieni członkowie w piątek przyszły o godzinie 2-ej po południu oczekiwać będą na zgłaszania się kandydatów w cukierni Ikierta w Zgierzu. Spodziewać się należy, iż kandydatów na członków stowarzyszenia nie zabraknie.

Jednocześnie uchwalono dokonać w dniu wczorajszym rewizyi żydowskiej rzezalni drobiu na Starem Mieście, do czego wydelegowano 6 członków. Z szeregu spraw drobniejszych, rozstrzyganych na onegdajszem zebraniu, na wzmiankę zasługuje wniosek p. Zimmera, dotyczący zakazu zbyt szybkiej jazdy po ulicach, oraz wniosek p. R. Wergana, odnośnie do zwracania bacznej uwagi na baty do poganiania, które niejednokrotnie zawierają drut wpleciony w sznurek, lub też zastępywane bywają przez niezbyt delikatnych wymiarów kije dębowe. Po odczytaniu protokółu zamknięto posiedzenie o godzinie 11-ej.

Pożar fabryki. Onegdaj o godzinie 8-ej wieczorem przeciągły świst fabryczny zaalarmował miasto. Wkrótce potem ukazała się olbrzymia łuna ponad miastem. Oddział II straży ogniowej, w którego rewirze wynikł pożar, natychmiast pospieszył na miejsce wypadku. Płonęła przędzalnia wełny p. Wilhelma Holma, przy ulicy Wólczańskiej. Ogień wybuchł na pierwszem piętrze i podsycany silnym wiatrem, bardzo szybko ogarnął wszystkie piętra fabryki. W chwili przybycia straży, cały gmach stał już w płomieniach. Straż ogniowa zwróciła więc akcyę ratunkową na okalające fabrykę budynki. Dzięki energicznemu działaniu, zdołano pożar umiejscowić, nie dopuszczono płomieni na składy drewniane obok fabryki, a nadto zdołano uratować kotłownię i maszynę parową. Wnętrze fabryki bardzo szybko spłonęło, a następnie i ściany runęły z hukiem na ziemię i już w godzinę po wybuchnięciu pożaru wszystkie urządzenia wraz z belkami utworzyły na parterze masę zgliszcz. W fabryce znajdowało się niewiele materyału, straty jednak w urządzeniach, towarze i materyale obliczają na sumę około 60,000 rs. Oprócz oddziału II go, przybyły do pożaru I-szy, III-ci i VI (straż ogniowa tow. akc. I. K. Poznańskiego). W spalonej fabryce mieściły się 3 asortymenty przędzalnicze, przy których pracowało około 60 robotników. Gmach fabryczny ubezpieczony był w towarzystwie warszawskiem, przędzalnia zaś w temże towarzystwie i w moskiewskiem. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Łaźnia wojskowa, o budowie której z początkowania i pod bezpośrednim kierunkiem komendanta 37 jekaterynburskiego pułku piechoty, pułkownika N. L. Boltina, według planu porucznika Lukenbacha, który należał również do komitetu budowy, donosiliśmy w październiku r. z., jest już wykończona i otwarta. Zajmuje ona dość duży budynek parterowy przy ulicy Konstantynowskiej w pobliżu koszar i składa się z dwu oddziałów. Jeden, oficerski, zajmujący przedpokój, pokój do rozbierania się, pokój do mycia i właściwą łaźnię, zaopatrzony jest w miękkie sofy, dywany, zwierciadła, marmurowe ławki do mycia i prysznice; nadto znajdują się przy nim dwa osobne pokoje z wannami marmurowemi. Drugi oddział zajmuje także trzy pokoje, lecz znacznie większe, z szafkami i ławkami drewnianemi; znajduje się przy nim izba dezinfekcyjna i suszarnia. Wody czystej i miękkiej dostarcza studnia artezyjska.

w ilości 10,000 wiader na dobę. W pierwszym oddziale może pomieścić się jednocześnie 12 osób, w drugim do 80.

Łaźnia wybudowana jest dla wojska, lecz korzystać z niej mogą wszyscy mieszkańcy miasta 2 razy tygodniowo, w czwartki i soboty, za opłatą w oddziale pierwszym kop. 30, w drugim kop. 10 i za wannę kop. 40 od osoby. Na życzenie, wydawane będą książeczki abonamentowe, zawierające po 25 biletów do łaźni lub wanny w oddziale pierwszym, z ustępstwem $12^1/_2$% od ceny, t. j. po 25 kop. za bilet do łaźni i po 35 kop. za bilet do wanny. Z czasem, w miarę pokrycia kosztów budowy i urządzenia, ceny biletów mają być obniżone. Jest także zamiar uczynienia łaźni przystępną dla pań raz w tygodniu.

Zjazd sędziów pokoju m. Łodzi w dniu 1 marca r. b. osądzi następujące sprawy karne: 1) przeciwko Chaskiowi Milewskiemu i Herszowi Moszkowiczowi oskarżonym o kupno rzeczy kradzionych, 2) Dawidowi Ostwindowi, 3) Chenochowi Berkowskiemu o wykroczenie przeciwko przepisom policyjnym, 4) Zelmanowi Frogelowi o samowładność u Abrama Goldsztejna, 5) Józefie Woźniak o kradzież rzeczy u Mikołaja Treświatskiego, 6) Teresie Piestrzyńskiej o wykroczenie przeciwko przepisom budowlanym, 7) Gerszonowi Rotapelowi i Abramowi Szajngolcowi o samowładność u Ity Rotapel, 8) Józefowi Kaftan o oszustwo, 9) Ickowi Majerowi Epsztajnowi o otworzenie bez pozwolenia zakładu felczerskiego, 10) Józefowi Winnickiemu o otworzenie bez pozwolenia zakładu felczerskiego, 11) Franciszkowi i Stanisławowi Słomczyńskim o przywłaszczenie psa, 12) Adamowi Lebeltowi o wykroczenie przeciwko przepisom akcyzowym, 13) Karolinie Schmiedke o potwarz, 14) Ernestowi Rejcheltowi o zobelżenie Maryanny Nowackiej, 15) Janowi i Zofii małżonkom Szyndler i Karolinie Endler o zobelżenie Krystyana Wolkensztajna, 16) Katarzynie Podniesińskiej o pobicie Katarzyny Faltenberg, 17) Michałowi i Nepomucenie Zborowskim o udział w kradzieży, 18) Gustawowi Zajfert o zakłócenie spokoju, 19) Gustawowi Ruksa o zobelżenie Lajzora Ciechanowskiego, 20) Izydorowi Baruchowi, Juliuszowi i Oskarowi Kindlerom o zanieczyszczanie rzeczki, 21) Augustowi Wildeman o kradzież, 22) Franciszkowi Kucińskiemu o wykroczenie przeciwko przepisom akcyzowym, 23) Ignacemu Taborowskiemu o spotwarzenie Stanisławskiej, 24) Franciszkowi Czołczyńskiemu o pobicie Mikołaja Podstawczyńskiego, 25) Borysowi Szlajmowiczowi o samowładność u Władysława Kułakowskiego. Nadto rozstrzygnięte będą dwie sprawy incydentalne: Idziego i Franciszki Szafrańskich na rezolucyę sędziego pokoju m. Łasku i Wawrzyńca Bogdańskiego na rezolucyę sądu gminnego 3 okręgu pow. łódzkiego.

Wygrana rs. 10,000 pierwszej loteryi dobroczynnej padła na bilet, będący w posiadaniu mieszkańca tutejszego p. O. G.

Ćwiczenia sygnałowe oddziału 3-go tutejszej straży ogniowej ochotniczej odbędą się w sobotę dnia 20-go b. m., o godzinie $7^1/_2$ wieczorem w sali zebrań młodzieży ewangielickiej.

Nagła śmierć. W dziedzińcu domu p. A. Kunzego w Zgierzu, znaleziono przed kilku dniami martwe zwłoki zmarłego nagle mieszkańca tutejszego, Mordki Kurtz.

Podstęp. Majster fabryczny, p. P., idąc wieczorem ulicą Widzewską, ujrzał pod latarnią mężczyznę, leżącego nieruchomo w poprzek chodnika. Myśląc, że spotkał chorego człowieka nachylił się, chcąc go podnieść. W chwili jednak, gdy ujął nieznajomego za rękę, tenże zerwał się i przewróciwszy p. P., zaczął mu rewidować kieszenie. Nadbiegło kilku ludzi, którzy oswobodzili p. P. z rąk rzezimieszka.

Kradzieże. Nocy wtorkowej, stróż domu p. Wiślickiego pod nr. 264 przy ulicy Piotrkowskiej zatrzymał Józefa Ch., przy którym znaleziono kilka kawałków miedzi, wartości około 2 rs., skradzionej z dziedzińca posesyi powyższej.

Z dziedzińca w posesyi p. D. przy ulicy Konstantynowskiej, skradziono koloniście z gminy Nowosolna, Walentemu Kowalskiemu parę koni, wartości rs. 90.

Z poza Łodzi.

—o—

Warszawa.

Z powodu wynikłej niedawno kwestyi co do używania tytułu hrabiowskiego przez osoby zamieszkałe w Warszawie na zasadzie paszportu austryackiego, nastąpiło następujące wyjaśnienie: Poddani ruscy, posiadający tytuły: hrabiów, baronów i t. t. p., otrzymane za granicą, mogą ich tylko w takim razie używać, o ile nastąpiło zatwierdzenie na równi z orderami zagranicznemi. Powyższy przepis do poddanych zagranicznych w Cesarstwie i Królestwie czasowo lub nawet dłużej zamieszkałych nie może być stosowanym.

W ubiegły wtorek III wydział cywilny warszawskiego sądu okręgowego przystąpił do sądzenia sprawy pp. Kazimierza i Władysława Kuszlów przeciwko towarzystwu kredytowemu ziemskiemu i jego organom o odszkodowanie za „bezprawną sprzedaż" należących do powodów dóbr Nowosiółki, w powiecie hrubieszowskim, guberni lubelskiej. Sąd, zgodnie z wnioskami prokuratora, nie wchodząc w rozbiór sprawy in merito, uznał się za niekompetentnego do sądzenia sprawy, a temsamem powództwo oddalił. Obrońca pp. Kuszlów wnosi skargę incydentalną do izby sądowej warszawskiej.

Oddawna projektowana w Warszawie szkoła bon i piastunek niezadługo przyjdzie do skutku, jak donosi „Kuryer warszawski". Dwie fachowe osoby: pani Kazimiera Wernerowa i panna Zofia Duszyńska wniosły już w tym względzie podanie do władzy naukowej z załączeniem szczegółowego projektu programu. Do oddziału bon przyjmowane będą dziewczęta nie młodsze niż lat 17, posiadające wykształcenie w zakresie 2-klasowych szkół miejskich. Nauka w tym oddziale ma trwać od 1-go do 2-ch lat i obejmie: dokładne zapoznanie się z metodą Freblowską, elementarz, pedagogikę, hygienę i dyetetykę dziecięcą, a wreszcie ogólne wiadomości z gospodarstwa domowego. Do oddziału piastunek będą przyjmowane również od lat 17-stu dziewczyny moralnego prowadzenia i stosownie do zdolności mają się praktycznie i teoretycznie obznajmiać z przyszłemi obowiązkami dozorczyń małych dzieci od 6-ciu do 18-stu miesięcy. Projektowana opłata nie ma przenosić w oddziale bon 5-ciu, a piastunek 3 rs. miesięcznie.

W ciągu ostatnich kilku tygodni jak donosi „Kuryer warszawski", wyemigrowały trzy rodziny żydowskie do Argenty. Są to: Hersz Braun z Okuniewa (5 osób), Berek Radomski z gminy Młociny (3 osoby) i Szmul Wanter (6 osób) z Nowego Dworu. Wychodzący otrzymali fundusze od pełnomocnika Hirsza i udali się do Lubeki, gdzie mieli się połączyć z innymi emigrantami.

Lublin.

Przed kilkoma dniami, z inicyatywy naczelników pow. hrubieszowskiego i tomaszowskiego, zarządzono w lasach dom. Lipowiec obławę na wilki, które z za Buga przyszły tam za żerem i rozzuchwaliły się do tego stopnia, że, podchodząc pod strzechy włościańskie, porywały prosięta i t. p. Myśliwych zebrało się około 130. Mimo to, zabito tylko 3 dziki, 5 sarn i kilkanaście zajęcy, lecz ani jednego wilka, wszystkie bowiem, przedwcześnie wystraszone, ogromnem stadem pierzchły w sąsiednie lasy.

Petersburg.

Ministeryum spraw wewnętrznych poleciło instytucyom właściwym stosować następujące przepisy o karach dyscyplinarnych na dłużników niewypłacalnych, trzymanych pod strażą. Za wszelkie naruszenie porządku i przepisów ustanowionych, tudzież nieposłuszeństwo względem rozporządzeń władzy więziennej, dłużnicy podlegać będą: ograniczeniu w pokarmie na czas do jednego miesiąca, pozbawieniu przechadzek z innymi aresztantami na czas do dni 7, zwykłemu aresztowi w jasnym karceresie do dni 6-ciu, zamknięciu w ciemnym karceresie do dni 3-ch, zamknięciu w ciemnym karceresie na chleb i wodę do dni 2-ch, pozbawieniu prawa czytania książek na czas do dni 14-stu i pozbawieniu prawa widywania się ze znajomymi na czas od dni 7-miu do jednego miesiąca. Kary te nie będą stosowane w wypadku choroby winnego. O każdym wypadku wnoszona będzie ściśle umotywowana notatka do księgi karnej, która podlegać będzie kontroli nadzoru prokuratorskiego.

Przez komitet stowarzyszeń wiejskich oszczędnościowych i przemysłowych, a właściwie przez oddział jego petersburski, ogłoszonym został konkurs na opracowanie dzieła o krótkoterminowym drobnym kredycie wiejskim, o wadach jego w Rosyi i o możności usunięcia ich przez wystudyowanie kredytu takiego, istniejącego na zachodzie; nagrodę za najlepsze dzieło oznaczono na rs. 1,500; termin nadsyłania prac upłynie z dniem 8-ym listopada roku 1894.

Według danych urzędowych ludność Rosyi, oprócz Finlandyi, w roku 1889 liczyła 114,378,520 głów. Urodziło się 5,128,841, umarło 3,594,541; tym sposobem przybyło w ciągu roku 1,534,300 ludzi. Największy przyrost ludności był w ziemi wojska dońskiego—21.6%, a najmniejszy w kraju nadbałtyckim—5.7%.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

—o—

*** **Pomnik na cześć Leona XIII** stanie wkrótce w kościele katedralnym w Perugii. Leon XIII był przez długi czas biskupem w tem mieście. Po raz drugi dopiero zdarza się, iż papieżowi stawiają pomnik za życia, poprzednio bowiem wizerunek mozajkowy papieża Piusa IX również za jego życia umieszczono w bazylice św. Piotra.

*** **Rio de Janeiro**, podług spisu z ostatniego dnia grudnia r. z., liczy 515,559 mieszkańców; w tej liczbie jest 364,466 brazylijczyków, resztę zaś składają zendziemcy: 1,567 niemców, 601 austryaków, 407 szwajcarów i t. d.

*** **Znaczny zapis.** W Sztokholmie zmarł przed kilku dniami fabrykant, Jan Söderberg, który zapisał swemu miastu rodzinnemu, Upsali, około 1,200,000 koron, przeznaczając tę sumę na fundusz wieczysty dla popierania miejscowego uniwersytetu i zapewnienia mu bytu na przyszłość. Jako warunek postawił ofiarodawca, aby kapitał nie był używany na budowle i aby dziesiąta jego część, przez lat dziesięć powiększana przez procent składany, udzielana była następnie jako stypendyum w sumie 600 koron corocznie ubogim studentom uniwersytetu.

*** **Tunel w Batignolles.** Słynny tunel w Batignolles, w którym wydarzył się już cały szereg najrozmaitszych wypadków, ma być nareszcie oświetlony elektrycznością. Projekt oświetlenia jest już zatwierdzony przez ministra robót publicznych, Guyota.

*** **„Belgian Show".** W Brukseli otwarto w ubiegłą niedzielę wystawę welocypedową. Słynna gazeta cyklistów w Bordeaux, „Vélocé-Sport", urządziła tam swój namiot dla francuzów.

*** **Konkurs cyklistów.** W Nantes, dnia 24 lipca r. b., odbędą się wyścigi na bicyklach i trycyklach. Dystans 19,500 metrów. Nagród będzie 15 pierwszej klasy (akwarele i sto franków) i 85 drugiej klasy (100 franków). Ogółem na nagrody przeznaczono 10,000 franków dla 100 laureatów.

*** **Ofiary influenzy.** Epidemia influenzy w Paryżu zaczyna przygasać. Miejskie biuro statystyczne naliczyło w ostatnim tygodniu 1 199 wypadków śmierci. Cyfra to bardzo nizka w porównaniu z ubiegłemi tygodniami, ale wyższa od średniej cyfry śmiertelności w lutym (1,124). Całą przewyżkę spowodowała influenza.

*** **Sara Bernhard w kozie.** Wieść ta przyprawiła o gorączkę reporterów na obu półkulach. Do czego to w końcu Sara Bernhard się nie weźmie? Na starość zaczęła się uczyć strzelać i żyłka myśliwska naraziła ją na kozę, która zapewne posłuży do zrobienia jej nowej reklamy. Dopóki w hrabstwie Brion szerzyła spustoszenie między dziećmi mieszkańców—przebaczano jej, bo płaciła wcale wysokie odszkodowania postrzelonym; pomordowanych wróbli nie rachowano jej również, lecz miarka cierpliwości przebrała się, gdy Sarze przyszła chętka zapolowania w niedzielę. Oburzeni mieszkańcy zanieśli skargę do miejscowego sędziego, który skazał artystkę wraz z towarzyszem polowania na kilkodniową kozę.

*** **Miły synek.** Niezwykłą sensacyę wywołało w tych dniach w Paryżu zniknięcie dwudziestoletniego Mellorio, syna pierwszego jubilera paryskiego. Miły synalek skradł w ubiegłym tygodniu z kasy ojcowskiej milion franków w gotowiźnie i papierach wartościowych i ulotnił się wraz z pewną podstarzałą już damą z półświatka i jej córką. Plan ucieczki był dawno ułożony i snadź dobrze wykonany—dotychczas bowiem nie udało się policyi paryskiej wpaść na ślad zbiegów.

*** **Piękny dyament.** W wielkiej szlifierni dyamentów Coetermana w Antwerpii znajduje się w chwili obecnej oddany do oszlifowania dyament, mający około 500 karatów wagi, 7 centimetrów długości i 4.75—średnicy. Po oszlifowaniu będzie jeszcze ważył 200 karatów, stanowiąc drugi co do wielkości dyament na świecie i przewyższając znacznie wagą sławny dyament „wielkiego Mogoła", pozostający obecnie w posiadaniu u szacha perskiego. Wartość rzadkiego kamienia nie da się obecnie oznaczyć, zaletną bowiem będzie od przymiotów brylanta, ujawniających się dopiero po oszlifowaniu.

*** **Wąż w żołądku dziecka.** Niezwykłego hałasu narobił wypadek, jaki się wydarzył niedawno w Montluçon we Francyi. Oto z żołądka 7-letniego Courtaux, przy akompaniamencie okropnych bólów i kurczów, wyszedł któregoś poranku... wąż! Dzieciak chorował już od sześciu miesięcy. Mianowicie jadł i pił jak smok, a mimo to chudł wciąż niezwykle!... Przestraszona tym stanem babka, dawała mu z początku środki na zwykłe robaki. Kiedy wszakże te środki gospodarskie nie pomagały, udała się o poradę do znachorki. Ta przyrządziła chłopcu jakiś niezwykle silny napój, po którym właśnie rozegrała się owa niezwykła tragikomedya... Dzieciak jest już zdrów zupełnie, a wąż, którego mały Courtaux karmił przez kilka miesięcy, połknąwszy go zapewne niegdyś wraz z wodą ze studni, wąż ów znakomity przechowywany jest przez babkę w spirytusie. Podobno lekarze paryscy zamierzają zbadać ten ciekawy okaz.

*** **Pożar w teatrze.** W Gandawie, podczas przedstawienia opery, zapaliła się tancerka, a za nią kulisy. Wśród paniki powstałej zdołano ugasić pożar. Tancerka ciężko poparzona. Szesnaście osób rannych.

*** **Pożar** zniszczył doszczętnie w dniu 11-ym b. m. wielką fabrykę siarki Almagia w Rawennie we Włoszech.

*** **Piorun na morzu.** Na wybrzeżu portugalskiem piorun uderzył w maszt parowca „Kongo". Dziewiętnaście osób zginęło.

*** **Trzęsienie ziemi.** W okolicach Etny było w dniu 16 b. m. trzęsienie ziemi.

TEATR i MUZYKA.

⁂ Dziś w teatrze „Victoria" „Ptasznik z Tyrolu".

W sobotę ostatni występ b. Klementyny Czosnowskiej w melodyjnej operetce „Baron cygański". Rola Saffi należy do najlepszych ról popisowych primadonny warszawskiej. Partyę barona odśpiewa p. Jamiński.

⁂ W tygodniu przyszłym zobaczymy wreszcie w teatrze „Victoria" słynną sztukę Sudermanna „Koniec Sodomy", cieszącą się takiem powodzeniem za granicą, a ostatnio w Warszawie. Będzie ona wystawiona na benefis p-ny Wyrwicz, dawnej naszej sympatycznej znajomej, która po parunletniej przerwie powróciła na scenę łódzką i znalazła liczne grono swych zwolenników w niczem dla siebie niezmienionem. Talent artystki dojrzał od tego czasu, a gra jej tchnie ciepłem i owym wdziękiem ujmującym, który zdobył jej oddawna żywą sympatyę u publiczności tutejszej.

⁂ Jeszcze jedno dziecko cudowne, Broniś Hubermann, ma się wkrótce zaprodukować i przed publicznością łódzką. Kompetentna krytyka warszawska wyraziła się o młodziutkim, bo 8—9-letnim wirtuozie, z wielkiemi pochwałami. Występował on w towarzystwie muzycznem, w koncercie urządzonym przez znanego muzyka Noskowskiego. Krytyka przyznaje utalentowanemu Bronisiowi niepospolite rzeczywiście uzdolnienie, wyrobioną wysoko technikę, ton silny, frazowanie poprawne i doskonale ułożoną rękę, co jest zasługą jego nauczyciela Rozena. Broniś występuje z koncertami tylko czasowo dla zebrania funduszów niezbędnych do dalszego za granicą kształcenia, mogącego rozwinąć tak wyjątkowy talent.

ROSSINI.

W tym miesiącu i w tym roku sto lat upływa od chwili, gdy Rossini ujrzał światło dzienne.

Było to roku 1792, dnia zaś 29 lutego, a więc takiego, który pojawia się tylko co lat cztery...

Rossini był włochem, ale był także i to może przedewszystkiem paryżaninem; to też Paryż zamierza stuletnią rocznicę urodzin znakomitego kompozytora wielce uroczyście obchodzić.

Zabawną jest walka, jaką staczają obecnie dzienniki włoskie i paryskie...

Włosi mówią, że Rossini przeżył we Francyi bardzo przykre chwile, że go tam wiele spotkało rozczarowań i wiele się goryczy wsączyło w serce artysty,—paryżanie, przeciwnie, utrzymują, iż twórca „Wilhelma Tella" szczerze kochał swoją drugą ojczyznę i że w niej wiele zaznał dobrego.

Z okazyi zbliżającej się uroczystości „Figaro" podał między innemi następującą anegdotę z życia Rossiniego:

Rzecz dzieje się w *fumoir'ze* „Komedyi."

Słynny komik, Plessis, użala się przed Rossinim, iż nie wie, jak do niego mówić...

— Wyrażenie *Monsieur* wydaje mi się zdawkowem, a *mon Maître* trywialnem!

— A więc — odpowiada Rossini — nazywaj mnie pan odtąd: *mon petit lapin!* (mój mały zajączku!).

Stuletnią rocznicę urodzin Rossiniego Paryż uczci koncertem, który się odbędzie u pani Alboni, najznakomitszej interpretatorki dzieł mistrza, w jej pałacyku Cours-la-Reine.

Alboni jest obecnie panią Ziéger, ma lat 64 i do tego stopnia nie ukrywa swego wieku, iż skrupulatnie co rok obchodzi dzień swoich urodzin. Śpiewaczka odznacza się niezwykłą tuszą i śpiewać może jedynie, siedząc...

Nieliczni szczęśliwcy, zaproszeni na uroczystość Rossiniego, usłyszą panią Alboni śpiewającą w fotelu wielkie *duo* ze „Mszy". Następnie znakomita Krauss zaśpiewa przy akompaniamencie Hasselmansa romans Saula z opery „Otello", Faure — „Modlitwę Mojżesza", pani Conneau — dwie nieznane melodye mistrza, wreszcie pani Kinnen rzuci aryę z „Cyrulika".

Na zakończenie p. Baillet wypowie wiersz Georges Boyer'a, a potem rozlegnie się wielkie *trio* z „Ulmiry", śpiewane z partycyi autograficznej Rossiniego, która ma na marginesie następujący ciekawy napis:

„Dana przez panią Pélissier-Rossini, jako honoraryum doktorowi Frémy"...

(?)

TELEGRAMY.

Rzym, 15 lutego, Menelik nie przyjął posłów Ras Mangaszy i wydał wojnę krainie Tigre. Naczelnicy tamtejsi organizują opór.

Rzym, 16 lutego. Mgr. Zaleski mianowany delegatem kongregacyi *de propaganda fide* w Indyach.

Petersburg, 17 lutego. (Ag. pln.) Ministeryum dóbr państwa w uzupełnieniu ogólnych przepisów, co do prowadzenia robót górniczych w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa, zatwierdziło specyalne przepisy co do prowadzenia robót w kopalniach złota.

Petersburg, 17 lutego. (Ag. pln.) Zarząd weterynaryjny oświadcza, że prawidłowe środki przeciwko chorobom zaraźliwym bydła rogatego w Rosyi europejskiej przynoszą ciągle bardzo pomyślne rezultaty, jedynie tylko Kaukazu i kraju zauralskiego dotąd nie udało się oczyścić, z powodu ciągłego wnoszenia tam zarazy z kraju zakaukazkiego i Syberyi, gdzie nie istnieją prawie wcale środki weterynaryjno-policyjne. Ministeryum spraw wewnętrznych pracuje obecnie nad wyszukaniem najskuteczniejszych sposobów jaknajrychlejszego przeprowadzenia systematycznej walki z epizootyami w całem Cesarstwie.

Petersburg, 17 lutego. (Ag. pln.) Pułkownik artyleryi twierdzy warszawskiej, Spiller, mianowany dowódcą artyleryi fortecznej w Benderach; podpułkownik artyleryi twierdzy iwangrodzkiej, Fedułajew, mianowany dowódcą 3-go parku ruchomego artyleryi moździerzowej.

Petersburg, 17 lutego. (Ag. półn.). „Nowoje wremia" donosi z wiarygodnego źródła, że sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, Dobużyński, rezultaty śledztwa co do sprawy Pucherta i działalności członków zarządu miejskiego zakomunikował naczelnikowi miasta Petersburga dla poddania ich pod decyzyę stołecznego zarządu do spraw miejskich. Pucherta uwolniono z pod aresztu za kaucyą 10,000 rs. Ekspertyza mąki trwa jeszcze dalej.

Petersburg, 17-go lutego. (Ag. półn.). W dniu wczorajszym zakończył życie Grzegorz syn Piotra Elisiejew, szef znanej firmy.

Moskwa, 17 lutego. (Ag. półn.). Subskrybcya na 4-procentowe obligacye kolei moskiewsko-kazańskiej odbyła się pomyślnie. Pożyczka jest pokryta kilkakrotnie.

Wiedeń, 17 lutego. (Ag. półn.). Dzisiaj, przybył tutaj węgierski minister finansów Wekerle, celem porozumienia się z przedlitawskim ministrem finansów co do wyboru nowego prezesa banku austryacko-węgierskiego i dalszych narad nad kwestyą regulacyi waluty.

Wiedeń, 17 lutego. (Ag. półn.). Rząd wniósł na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa żądanie kredytu 360,000 złr. na zakup żywności i zboża dla ludności, cierpiącej niedostatek.

Berlin, 17 lutego (Ag. półn.). Komisya szkolna sejmu pruskiego przyjęła artykuł 14-ty projektu rządowego, dotyczący organizacyi szkół prywatnych i zastrzegający, aby przy tworzeniu szkół ludowych brane były pod szczególną uwagę miejscowe stosunki wyznaniowe. Przyjmuje się za zasadę, iż dzieci, należące do wyznań przez państwo uznanych, winny odbierać naukę od nauczycieli tegożsamego wyznania.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 17-go lutego. Weksle krót. term. na: Berlin (2 d.) 49.72½, 75, 80, 85, 87½, 92½ kup.; Londyn (3 m.) — — — kup.; Paryż (10 d.) 40.67½ kup.; Wiedeń (8 d.) 85.95, 86.05, 86.10 kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duże 98.10 żąd; takież małe 97.70 żąd.; 5% ruska pożyczka wschodnia II-ej emisyi 102.75 żąd., III-ej emisyi 103.00 żąd.; 5% obligi banku szlach. —.— kup.; 5% ruska pożyczka premiowa z 1864 roku I-ej emisyi —.— żąd; takaż z 1866 roku II-ej emisyi —.— żąd.; 5% pożyczka wewnętrzna seryi III-ej 95.15 żąd.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi duże 102.40 żąd; takież małe —.— żąd., takież II-ej sesyi duże —.— żąd., III-ej seryi małe 101.75 żąd., V-ej seryi —.— żąd.; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.25 żąd., II-ej seryi 102.25 żąd., III-ej seryi 101.76 żąd., IV-ej seryi 100.75 żąd.; V-ej seryi 100.75 żąd, 100.45, 50 kup.; 5% obligi miasta Warszawy duże —.— żąd.; takież małe —.— żąd; 5% listy zastawne miasta Łodzi I-ej seryi 99.75 żąd., 99.60 kup., II-ej seryi —.— żąd., III-ej seryi 99.00 żąd., IV-ej seryi —.— żąd.; 6% listy zastawne miasta Kalisza — — — żąd, takież miasta Lublina —.— żąd., takież miasta Płocka —.— żąd., 6% listy zastawne wileńskie długie —.— żąd.; 5% takież krótkie — — — żąd. Dyskonto: Berlin 3%, Londyn 3%, Paryż 3%, Wiedeń 5%, Petersburg 6%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%: listy zastawne ziemskie 72.6, warsz. I i II 179.4 Łodzi 139.9, listy likwidacyjne 80.2, pożyczka premiowa I 44.0, II 203.2.

Petersburg, 17 lutego. Weksle na Londyn 101.35, II pożyczka wschodnia 102¼, III pożyczka wschodnia 103.00, 4½% listy zastawne kredyt. ziemskie 151.75, akcye banku ruskiego dla handlu zagranicznego 263.00, petersburskiego banku dyskontowego 545.00, banku międzynarodowego 457.00, warszawskiego banku dyskontowego —.—.

Berlin, 17-go lutego. Banknoty ruskie zaraz: 201.25, na dostawę 200.50, weksle na Warszawę —.—, na Petersburg kr. 199.75, na Petersburg dł. 198.90, na Londyn krót. 20.40, na Londyn dł. 20.31, na Wiedeń 172.50, kupony celne 324.75; 5% listy zastawne 63.20, 4% listy likwidacyjne 60.40, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 92.10, 4% z 1887 r. —.—, 6% renta złota 103.40, 5% r. zł. z 1884 r. 100.30, pożyczka wschodnia II em. 63.60, III emisyi 63.60, 5% listy zastawne ruskie 100.80, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku —.— takaż z 1866 r. 140.10, akcye drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej —.—, akcye kredytowe austryackie 168.75, akcye warszawskiego banku handlowego —.—, dyskonto wewnętrzne —.—, dyskonto niemieckiego banku państw. 3%, prywatne 1⅝%.

Londyn, 17-go lutego. Pożyczka ruska z 1889 r. II emisyi 93 2½% konsole angielskie 95.75.

Warszawa, 17-go lutego. Targ na pszenicę Witkowskiego. Pszenica sm. ord. —, pałra i dobra — — —, biała 830—840 wyborowa 845—865, żyto wyborowe — — —, średnie — —720 wadliwe — — —, jęczmień 2 i 3-o rzęd. — — — owies 285—315, gryka — — —, rzepik letni —, zimowy — —, rzepak rapsz zim. — — —, groch polny — — —, cukrowy — — —, fasola — — — za korzec, kasza jaglana — — —, olej rzepakowy — — —, lniany — — — za pud, kartofle — — — za korzec.

Dowieziono pszenicy 500, żyta 60 jęczmienia —, owsa 150, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 17-go lutego. Okowita. Hurt. szkl. za wiadro 100°: 11.12° brutto z potrąc. 2½% 10.91 netto bez potrąc.; za 78°: 8.68 brutto z potr. 2½% 8.51 netto bez potrąc. Szynki za wiadro 100°: 11.27° brutto z potrąc. 2½% 11.06 netto bez potrąc., za 78°: 8.79 brutto z potrąc. 2½% 8.62° netto bez potr.

Berlin, 17 lutego. Pszenica 204 — 220 na luty —.—, na kwiec. maj 204.25, na czerw. lip. 207.25. Żyto 205 — 214 na luty —.—, na czerw. lipiec 208.00.

Havre, 17 lutego. Kawa good average Santos na marzec 89.0, na maj 86.25, na wrzes. 81.50. Spokojnie.

Londyn, 16 lutego. Cukier Jawa 96 proc. 16½ spokojnie. Cukier barakowy 14¾ spokojnie.

Liverpool, 16-go lutego. Bawełna. Sprawozdanie końcowe. Obrót 10,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 200 bel. Spokojnie. Middling amerykańska: na luty — — — —, na luty marzec 3 47/64 cena, na marzec kwiecień 3 49/64 sprzedawcy, na kwiecień maj 3 13/16 sprzedawcy, na maj czerwiec 3 55/64 sprzedawcy, na czerwiec lipiec 3 29/32 sprzedawcy, na lipiec sierpień 3 31/32 sprzedawcy, na sierpień wrzesień 4 1/64 nabywcy, na wrzesień październik 4 1/16 sprzedawcy.

New-York, 16-go lutego. Kawa Rio № 7 14¾. Kawa № 7 low ordinary na marzec 13.10, na maj 12.67.

New-York, 16-go lutego. Bawełna 7 3/16 w N. Orleanie 6¾.

LICYTACYE.

Dnia 29 lutego r. b., na komorze w Sosnowcu — na sprzedaż skonfiskowanych towarów, od sumy 3,345 rs.

Dnia 3 marca r. b., w urzędzie gminy Pajęczno — na 3-letnią dzierżawę dochodów kasy bóżnicznej w Pajęcznie.

Dnia 5 marca r. b., w osadzie gminy Żarki — na sprzedaż domu, od sumy 170 rs.

Dnia 5 kwietnia r. b., w sądzie zjazdowym w Częstochowie — na sprzedaż nieruchomości w Brzeźnicy pod № 145, od sumy 1,000 rs.

Dnia 8 kwietnia r. b., w sądzie zjazdowym w Częstochowie na sprzedaż nieruchomości w m. Częstochowie: 1) przy ulicy św. Rocha (w Częstochówce) pod № 639, od sumy 1,000 rs.; 2) przy ulicy Warszawskiej pod №№ 1?2 i 597, od sumy 6,000 rs.; 3) przy ulicy św. Barbary pod № dawniej 703, dziś 763 (hypotecznym 372), od sumy 600 rs.; 4) przy ulicy Nowej (Teatralnej) pod № dawniej 81, dziś 73 (hypotecznym 433), od sumy 9,000 rs.; 5) przy Starym-Rynku i Senatorskiej czyli Mostowej ulicy pod № 95 (dawniej 16), hypotecznym 266, od sumy 4,000 rs.

Dnia 12 kwietnia r. b., w sądzie okręgowym w Piotrkowie: — 1) na sprzedaż 11 działów ziemi z budynkami, lub bez takowych, w majątku Kłopoczyn w pow. rawskim; 2) na sprzedaż majątku Wrzask w pow. brzezińskim, od sumy 8,000 rs.; 3) na sprzedaż połowy kolonii Żubardź w powiecie łódzkim, od sumy 550 rs.; 4) na sprzedaż części nieruchomości w m. Łodzi przy ulicy Długiej pod № 839, od sumy 600 rs.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 17	Z dnia 18
Żądano		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	49.72½	49.95
na Londyn za 1 f.	—.—	—.—
na Paryż za 100 fr.	40.40	—.—
na Wiedeń za 100 fl.	85.95	—.—
Żądano z końcem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	97.70	97.70
Ruska pożyczka wschodnia	103.—	103.25
4% poż. wewnz. r. 1887	95.15	95.15
Listy zast. ziem. Seryi I A B.	102.40	102.40
„ „ „ III A B.	101.75	101.75
Listy zast. m. Warsz. Ser. I.	102.25	102.25
„ „ „ V.	99.75	99.75
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—.—	—.—
„ „ „ II	—.—	—.—
„ „ „ III	—.—	—.—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz	201.25	201.—
„ „ na dostawę	200.50	201.—
Dyskonto prywatne	1⅝%	1½%

MONETY i BANKNOTY

	Not. urzęd.		nieurz.
Marki niemieckie	—	—	—50—
Austryackie banknoty	—	—	—86¾
Franki	—	—	—40¾
Kupony celne	162½	—	— —

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarli w dniu 17 lutego:

Katolicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 4, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Józefa Duczakowska, lat 51, Fryderyk Rozen, l. 32.

Starozakonni. Dzieci do lat 15-tu zmarło 4, w tej liczbie chłopców 4, dziewcząt — dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzn 3, kobiet — a mianowicie: Moszek Szajnfeld, lat 69, Jekiew Grosman, lat 72, Szmul Brzeziński, lat 73.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. G. Bielet z Moskwy, S. Samet z Odesy, H. Kot z Kalisza, H. Rosenstraus z Wrocławia, Jankiewicz i Pilisch z Warszawy, Beithilel z Piotrkowa.

Hotel Manteuffel. Rabinowicz z Moskwy, Gosch z Rygi, Muchin z Grodna, Fischer z Torunia, Bazem z Kijowa.

Hotel Polski. Raabe, Rothberg i Küster z Warszawy, Elinson z Orszy, Matusiewicz z Nowosolny, Arndtowa ze Zd. Woli, Elżanowski z Łasku, Zawadzki z Łęk.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

do Łodzi przychodzą:	GODZINY i MINUTY											
	1.—†	8	30	10	15	4	30	8	50	10	30
z Łodzi odchodzą:	5	55	7	35	1	20	5	55	9	35	
przychodzą											
do Koluszek	6	55	8	39	2	30	**7**	**05**	**10**	**46**	
„ Skierniewic	8	06			4	36	8	29			
„ Warszawy	10	05			**6**	**45**	**10**	**20**			
„ Aleksandrowa	1	35			**9**	—					
„ Piotrkowa			9	52	3	53	**10**	**30**	**12**	**42**	
„ Graniczna			2	35	**9**	**15**			**4**	**15**	
„ Sosnowca			2	50	**9**	**45**			**4**	**50**	
„ Tomaszowa			10	15					**1**	**10**	
„ Bzina			2	01					**4**	**48**	
„ Iwangr. (Wars.)			**6**	—					9	58	
„ Dąbrowy (Dąb.)			**8**	**21**					1	02	
„ Petersburga							10	38			
„ Moskwy	10	58							4	03	
„ Wiednia			5	30	7	52			4	33	
„ Krakowa			5	25					7	50	
„ Wrocławia			9	19					10	16	
„ Berlina	5	48	6	13	6	26			5	35	

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

OGŁOSZENIA.

Teatr Łódzki.
VICTORIA.
W piątek, d. 18 lutego 1892
Ceny miejsc zniżone
Ptasznik z tyrolu
(der Vogelhändler).
Opera komiczna w 3-ch aktach słowa Westa i Helda, muzyka Karola Zeller. Przekład C. Danielewskiego. Grana 150 razy w Wiedniu w teatrze „Au der Wien".

Dr. Seweryn Dworzańczyk
ul. Dzika № 62 obok kośc. Ewang. Choroby wewnętrzne i dziecinne. Przyjmuje od g. 9 — 10 rano i od 4—6 po południu. 241-8

Farbiarz
fachowo wykształcony, z kilkuletnią zagraniczną praktyką we wszelkich gałęziach **farbowania przędzy wełnianej i bawełnianej**, włącznie z **czerwonem tureckiem**, posiadacz najnowszego sposobu czarnego analinowego, **Diamantschwarz**, poszukuje niezależnego stanowiska. Zaopatrzony w najlepsze świadectwa i rekomendacye. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać pod literami B. O. do Administracyi niniejszego pisma. 319—3

ZGUBIONO
kartę pobytu,
wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Maryanny Woźniak.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 362—

ZGUBIONO
kartę pobytu,
wydaną z tutejszego magistratu na imię Franciszka Uznańskiego.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w magistracie tutejszym. 364—

Towarzystwo Cyklistów Łódzkich.
W PIĄTEK, dnia 19 lutego 1892 roku
Wieczorem od godz. 7½
Koncert na lodzie
Wejście kop. 25.
365—1—1

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z d. 1 (13) stycznia r. b. moja
RESTAURACYA
przeniesioną została na I-sze piętro w dotychczas zajmowanym domu przy ul. Piotrkowskiej № 280, dom W-go Sachsa. Restauracya wydaje codziennie smaczne śniadania i obiady. Zaś w niedzielę i czwartki **flaki garnuszkowe.**
Z uszanowaniem
210—10 **J. Berendt.**

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka
Z powodu oświadczenia wysyłającego, L. Ranke o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Bieżeck za № 100206 z dnia 25 Grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 360

Poszukuje się ZARAZ
MIESZKANIE
dwa pokoje i kuchnia
w bliskości sklepu S. Glińskiego, ulica Piotrkowska Nr. 27.
Wiadomość w tymże sklepie.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.
Объявляется, что 14 Февраля 1892 г. съ 10 час. утра въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ въ домѣ подъ N. 282, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Вольфу Темпельгофу стоящее изъ лавочнаго устройства, вина, пряниковъ и макароны, оцѣненное для торговъ въ 222 руб. — коп.
Судебный Приставъ Островскій. 357

Teatr VICTORIA.
We wtorek, d. 23 lutego 1892 r. dany będzie
jedyny koncert
królewsko-pruskiej nadwornej śpiewaczki
Etelki Gerster
przy współudziałem pana
S. Lieblinga,
dyrektora nowego konserwatoryum muzycznego w Berlinie.
Bilety nabywać można w księgarni pana **R. Schatke.**
351—4

Une jeune personne, possédant son brevet supérieur de l'Université de France,
donne des leçons de Litterature, sciences,
peinture sur porcelaine.
Déposer les adresses à la Redaction pour M-lle L.L. 290—3

Zdolny majster tkacki,
znający dobrze branżę bukskinową znajdzie natychmiastowe zajęcie w jednej z pierwszorzędnych fabryk moskiewskich. Tylko z dobremi świadectwami, oferty składać należy pod adresem **F. Weber & C-om w Moskwie.** 285—3

PIANISTKA przyjmuje zamówienia na **wesela, bale i wieczory tańcujące.** Ulica **Piotrkowska № 115**, mieszkania 6, wejście z bramy, piętro drugie. 2555—10

Zaginął paszport
wydany w gminy Dalików, powiatu łęczyckiego, na imię Bronisława Kaczmarek.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie tutejszym. 350—1

Zaginął paszport,
wydany z gminie Mikołajów, pow. brzezińskim, na imię Emilii Wudel.
Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie. 343

ОБЪЯВЛЕНІЕ.
Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Ф. С. Робаковскій жительствующій въ гр. Лодзи подъ N. 12 по Завадзкой ул. на основаніи 1030 ст. уст. гр. суд. объявляетъ, что 13 Февраля 1892 г. въ 10 часовъ утра будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества, принадлежащаго несостоятельному Людовику Иммишу находящагося въ гор. Лодзи по Вульчанской улицѣ въ домѣ N. 834, а въ квартирѣ и сѣбрикѣ Иммиша состоящаго изъ Красокъ и другихъ запасовъ употребляемыхъ для окраски пряжи и товара, двухъ лошадей, 2-хъ дрицъ, волята, воза и мебели оцѣненнаго для торговъ въ 374 руб. 55 к.
Продажа будетъ производиться въ красильномъ заводѣ въ городѣ Лодзи по Вульчанской улицѣ подъ N. 834.
Гор. Лодзь 5 Февраля 1892 г.
Судебный Приставъ Робаковскій. 363

Tłómaczenia do weksli
są do nabycia w kantorze drukarni „Dziennika Łódzkiego".

DO SPRZEDANIA
duże SZAFY
do sklepu. Południowa 25, m. 8. 144-3

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FECAMP WE FRANCYI
WYBORNY, WZMACNIAJĄCY, WZBUDZAJĄCY TRAWIENIE I APETYT.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.
VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE Marque déposée en France et à l'Etranger
Zawsze wymagać czworogrannej etykiety u spodu każdej butelki z podpisem Dyrektora generalnego.
W SPRZEDAŻY *w każdém mieście we wszystkich lepszych handlach delikatesów, win i likierów.*

RACHUNEK

założonego w 1858 roku

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia i na Życie

od 1 (13) stycznia 1891 do 1 (13) stycznia 1892 roku.

		RUBLE i KOPIEJKI			
DOCHÓD:					
a) **Dział ogniowy:**					
Rezerwa premij z roku 1890		299,683	78		
Pobrana premja w roku 1891		1,384,545	94	1,684,229	72
b) **Dział życiowy:**					
Rezerwa premji z roku 1890		3,109,476	86		
Pobrana premja w roku 1891:					
od ubezpieczeń pośmiertnych	r. 434,677 k. 76				
„ „ z udziałem w zyskach	r. 27,409 k. 06				
„ „ posagowych	r. 215,336 k. 61				
„ „ dochodów i rent	r. 22,531 k. 07				
„ reasekuracyi wkładów asocjacyjnych	r. 12,026 k. 32	711,980	82		
Procenty od zarezerwowanej oraz w ciągu roku wpłaconej premji		228,973	98	4,050,431	66
c) **Procenty** od pożyczek na zastaw papierów wartościowych, polis etc		287,567	92		
d) **Dochody z domu Towarzystwa**		29,831	19	317,399	11
e) **Niepodniesiona dywidenda,** na zasadzie § 33 ustawy na korzyść Towarzystwa zaliczona				64	—
				6,052,124	49

		RUBLE i KOPIEJKI			
ROZCHÓD:					
a) **Dział ogniowy:**					
Premja reasekuracyjna	r. 608,015 k. 37				
Plany sprawdzania ryzyk	r. 15,748 k. 32				
Prowizya	r. 93,763 k. 68				
Pensya, koszta rozjazdów, najem lokali oraz inne wydatki w biurze centralnem i u ajentów	r. 131,960 k. 35	r. 241,472 k. 35			
Pogorzele	r. 909,586 k. 37				
Po potrąceniu udziału Towarzystw reasekuracyjnych	r. 354,011 k. 55	r. 555,574 k. 82			
Rezerwa premji		r. 310,612 k. 23		1,715,674	77
b) **Dział życiowy:**					
Premja reasekuracyjna		r. 18,377 k. 34			
Wypłacono kapitałów pośmiertnych za 62 policyami		r. 265,200 k. —			
Wypłacono wkładów asocjacyjnych reasekurowanych		r. 4,200 k. —			
Wypłacono kapitałów posagowych		r. 11,000 k. —			
„ tytułem zwrotu premji podług Tab. XXII		r. 1,671 k. 29			
Wypłacono dochodów i rent		r. 9,859 k. 17			
Zapłacono za wykup polis		r. 45,475 k. 27			
Pensye urzędników, świadectwa lekarskie oraz inne wydatki		r. 67,82[illegible] k. 08			
Prowizya		r. 52,304 k. 06			
Fundusz dywidendowy dla ubezpieczonych z udziałem w zyskach		r. 3,409 k. 63			
Rezerwa premii		r. 3,458,675 k. 91		3,937,993	75
c) **Gratyfikacya** dla dyrektorów według § 26 ustawy				13,672	75
d) **Podatek** 3% od dochodów				11,953	68
				5,679,294	95
Zysk				—	—
				372,829	54
z tego potrąca się:					
Na rachunek dywidendy za rok 1891				360,000	—
„ „ kapitału zasobowego na nieprzewidziane wydatki				6,188	06
„ kasę zapomogi i oszczędności dla urzędników				6,641	48
				372,829	54

NA ORYGINALE PODPISANO:
Buchalter: **S. Beliajew.**
Kasyer: **M. Berendson.**

Dyrektorowie: **A. Gerngross.**
K. Rakuza-Suszczewski.
T. Stomma.
L. Kremers.

Jeneralna Ajentura na Królestwo Polskie w Warszawie, Zielony Plac Nr. 13.

Zarządzający: **T. Marynowski.**

BILANS

po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku.

		RUBLE i KOPIEJKI			
Rachunek kasy:					
Pozostałość w gotowiźnie		—	—	116,319	32
Rachunek bieżący:					
Należność w Banku Państwa		1,162	44		
„ „ St. Petersburskim Międzynarodowym		144,694	35		
„ „ Handlowym w Warszawie		36,017	—		
		181,873	79		
Procenty po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku		7,125	36	188,999	15
Rachunek papierów wartościowych:					
S. 4,000 w 3%-wej pożyczce ruskiej		28,000	—		
5% papiery:					
R 300 w biletach I i II emisyi pożyczki wewnętrznej		600	—		
„ 100 „ liście zastawnym Banku Szlacheckiego		200	—		
„ 679,000 „ obligacyach II emisyi pożyczki wschodniej		679,000	—		
„ 200,000 „ „ III „ „ „		200,000	—		
„ 356,700 „ list. zastaw. St.-Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego		349,566	—		
„ 640,900 „ „ „ Niżno-Nowogrodzko-Samarskiego Banku Ziemskiego		628,082	—		
„ 1,148,000 „ „ „ Chersońskiego Banku Ziemskiego		1,125,040	—		
„ 517,000 „ „ „ Połtawskiego „ „		506,660	—		
„ 689,000 „ „ „ Tow. Kred. Ziems. na Król. Polskie		675,220	—		
„ 1,003,000 „ „ „ Wileńskiego Banku Ziemskiego		982,940	—		
„ 655,400 „ „ „ Charkowskiego „ „		642,292	—		
„ 41,800 „ „ „ Moskiewskiego „ „		40,964	—		
„ 26,000 „ „ „ Kijewskiego „ „		25,480	—		
„ 180,000 „ „ „ Besarabsko-Tauryskiego B. Ziemsk		176,400	—		
„ 698,100 „ oblig. St.-Petersburskiego Tow. Kred. Miejsk.		684,138	—		
„ 400 „ „ Moskiewskiego „ „ „		392	—		
5½% papiery:					
R. 1,027,200 w obligacyach Odeskiego Tow. Kred. Miejskiego		1,006,656	—		
6% listy zastawne:					
R. 95,500 Niżno-Nowogrodzko-Samarskiego B. Ziemskiego		95,500	—		
„ 84,500 Besarabsko-Tauryskiego Banku Ziemskiego		84,500	—		
„ 29,000 Połtawskiego Banku Ziemskiego		29,000	—		
„ 17,300 Kijewskiego „ „		17,300	—		
„ 91,300 St.-Petersbursko-Tulskiego Banku Ziemskiego		91,300	—		
„ 8,300 Charkowskiego Banku Ziemskiego		8,300	—		
2 akcye pożytkowe kolei południowo-wschodniej		10	—		
		8,077,540	—		
Procenty po dzień 1 (13) stycznia 1892 r.		170,501	71	8,248,041	71
Rachunek domu Towarzystwa:					
Wartość domu		—	—	500,000	—
Rachunek udzielonych pożyczek:					
Na zastaw papierów procentowych		—	—	1,196,650	—
„ „ polis życiowych		—	—	468,890	—
Rachunek ajentów i innych dłużników:					
Należność u nich		—	—	90,835	83
Rachunek ruchomości:					
Wartość ruchomości w biurze centralnem i filiach		—	—	17,000	—
Rachunek papierów stemplowych:					
Wartość pozostałych papierów stemplowych		—	—	170	65
Rachunek marek stemplowych:					
Wartość pozostałych marek stemplowych		—	—	47	15
Rachunek wydatków na rok 1892:					
Patenty dla biur, świadectwa gildyjne dla urzędników, ajentów i inne wydatki		—	—	5,500	75
				10,832,545	56

		RUBLE i KOPIEJKI			
Rachunek kapitału zakładowego:					
12,000 akcyi po r. 200		—	—	2,400,000	—
Rachunek kapitału zasobowego:					
Pozostałość po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku		—	—	100,000	—
Rachunek kapitału zasobowego na nieprzewidziane wydatki:					
Pozostałość po dzień 1 (13) stycznia 1891 roku		457,885	54		
Ofiarowano na rzecz głodem dotkniętych gubernij		3,000	—		
		454,885	54		
Odłożono z dochodów w roku 1891		6,188	06	461,073	60
Rachunek premji zasobowej:					
W dziale ubezpieczeń ogniowych		—	—	310,612	23
„ „ życiowych		—	—	3,458,675	91
Rachunek funduszu dywidendowego dla ubezpieczonych z udziałem w zyskach:					
Pozostałość po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku		—	—	5,815	97
Rachunek kapitału zasobowego na pokrycie strat życiowych:					
Pozostałość po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku		—	—	28,614	57
Rachunek procentów:					
Procenty do przeniesienia na rok 1892		—	—	20,221	83
Rachunek grup asocjacyjnych:					
Pozostałość po dzień 1 (13) stycznia 1892 roku		—	—	2,983,177	07
Rachunek niepodniesionych udziałów asocjacyjnych:					
Grupy z roku 1890		1,130	20		
„ „ 1891		27,522	46	28,652	66
Rachunek zadatków na ubezpieczenia życiowe:					
Zadatki osób życzących się ubezpieczyć		—	—	283	01
Rachunek dywidendy za rok 1891:					
Przeznaczono do wypłaty akcyonaryuszom: po r. 30 na akcyę		—	—	360,000	—
Rachunek dywidendy lat poprzednich:					
Niepodniesiona dywidenda		—	—	1,030	—
Rachunek podatku skarbowego:					
Wpłynęło podatku od ubezpieczeń ogniowych w roku 1891		160,736	60		
Wniesiono do kasy rządowej		143,114	49		
Pozostało po dzień 31 grudnia 1891 roku do wniesienia		17,622	11		
Wpłynęło podatku od ubezpieczeń życiowych		6,112	36	23,734	47
Rachunek nieuregulowanych strat ogniowych i życiowych:					
Odłożona na wypłatę strat ogniowych		—	—	136,487	15
„ „ „ „ życiowych		—	—	122,900	—
Rachunek 3-wego podatku od dochodów:					
Pozostaje do wniesienia		—	—	11,953	68
Rachunek wierzycieli:					
Premja Towarzystwom reasekuracyjnym przynależna		10,975	90		
Praenumerando wniesione komorne		813	03	11,788	93
Rachunek Towarzystw ubezpieczeń:					
Pozostaje do uregulowania		—	—	151,676	24
Rachunek gratyfikacyi dla dyrektorów:					
Przynależna gratyfikacya tymże		—	—	13,672	75
Rachunek kasy zapomogi i oszczędności dla urzędników:					
Pozostałość po dzień 1 (13) Stycznia 1892 roku:					
w kasie zapomogi		84,937	55		
„ „ oszczędności		88,093	98		
		173,031	53		
Odłożono z dochodów w roku 1891		6,641	48	179,673	01
Rachunek sum przechodnich:					
Odłożono		—	—	22,411	48
				10,832,454	56

NA ORYGINALE PODPISANO:
Buchalter: **S. Beliajew.**
Kasyer: **M. Berendson.**

Dyrektorowie: **A. Gerngross.**
K. Rakuza-Suszczewski.
T. Stomma.
L. Kremers.

Jeneralna Ajentura na Królestwo Polskie w Warszawie, Zielony Plac Nr. 13.

Zarządzający: **T. Marynowski.**

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolesław Knichowiecki Дозволено Цензурою 7 Февраля 1891 г. W drukarni „Dziennika Łódzkiego".